

Krystyna Szcześniak

Językowo-kulturowy obraz "kukułki i jaskółki" w białoruskim zbiorze "zamów"

Studia Germanica Gedanensia 22, 247-254

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Krystyna Szcześniak
Uniwersytet Gdański



Językowo-kulturowy obraz *kukułki i jaskółki* w białoruskim zbiorze *zamów*

ZWIERZĘTA (w tym również ptaki) stanowią swoisty krąg tematyczny w ludowych tekstach i zwyczajach białoruskich. O ile rośliny, jak to już wspominałam w innych artykułach, oprócz swoistej symboliki i zapisu w odpowiedniej roli w obrzędach i zwyczajach mogą być wspomniane w tekstach *zamów*, mogą być też używane (w trakcie wypowiedzania tychże tekstów), jako desygnat, a ponadto w niektórych *zamowach* występuje połączenie tych dwóch możliwości – to zwierzęta oprócz pełnienia różnych funkcji w świecie ludowej obrzędowości i symboliki, w tekstach *zamów* występują tylko w dwu sytuacjach: mówi się o nich w samym tekście, *wyganiając* (*wyrzekając*) chorobę z konkretnej krowy lub na wszelki wypadek chroniąc ją przed złymi przypadkami przed wygonem na pastwisko.

W wydanym niedawno w Mińsku zbiorze pod tytułem *Народная медыцына. Рытуальна – магичная практыка*, Мінск 2007 (укладанне, прадмова і паказальнікі Т. В. Валодзінай) można znaleźć 3760 różnych tekstów ludowych, odnoszących się do *lekarowania* tak słowem, jak i przy pomocy różnych dodatkowych desygnatów. Zwierzęta, do których odnoszą się poszczególne teksty, to: авечка (269, 454, 1573, 2461), блыха (1554, 2026), бусел, бацян, буська (897, 898, 899, 1848, 2592-2595, 2739, 3745), варона (279, 978, 3199), ваўчаня (363), волосянка¹ (1586), воўк, ваўчыца (2535, 1043, 1613, 1828, 2326, 2536, 2829, 3400), вошы (678, 967-969, 979, 980, 1029), вуж (892, 963, 2444, 2648, 3682, 3741), гадзюка, гадзіна (470, 953, 958, 1082, 2648, 3193), галуб (1817, 2041, 2329), груган² (1051), гусі

¹ W prasy *Тлумачальны слоўнік беларускай літаратурнай мовы*, Мінск 1996, с. 104 (TSBLM) ptaszek ten nosi nazwę zawierającą typowo białoruskie akanie, zaś hasło zawiera wyjaśnienie, że to jest niewielki ptaszek z rodziny wróblowatych z cienkim, na podobieństwo igielki – dziobem. Informator, podając konkretną *zamowę* dodaje informację, iż gniazdo wije on z porzuconych ludzkich włosów. Można zatem przypuszczać, że fakt ten jest przyczyną występowania tejże nazwy w *zamowie* – tekst dotyczy leczenia „*пагуви*, zwanego *wołos*” (*Народная медыцына. Рытуальна – магичная практыка*, Мінск 2007 (укладанне, прадмова і паказальнікі Т.В. Валодзінай, 1586, dalej 1586).

² TSBLM 157 podaje, iż jest to duży, czarny ptak, żywiący się głównie padliną.

(289, 408, 897, 910, 068, 1127, 1213, 1553, 1640, 2021, 2022, 3021, 3104), журавель (898, 2741), заяц, заячы (408, 538, 657, 802, 1613, 1667, 1846, 2140, 2158, 2333, 2446), змей, змяя, змяіны (60, 673, 784, 954, 956, 2314, 3584), зязюля, зоўзуля (739, 784, 803, 2106, 2529, 2740, 3711), індык (1735), кабан (142, 236, 1458), кабыла (798, 1838, 2177, 2264, 2290-2292, 2392), кажан³ (859, 1641, 1675, 1685, 1897), казёл (363, 2457, 3759), карова (562, 594, 604, 680, 997, 1096, 1145, 1340, 1364, 1523, 1642, 1920, 2158, 2837, 2841, 3479, 3715, 3755), карп (3279), кацяня (236, 1056), клоп (733, 967), конік⁴, кузнечык, мордуконік (1422-1427), конь, конскі (314, 418, 638, 644, 798, 927, 977, 1041, 1042, 1105, 1106, 1109, 1228, 1409, 1410-1412, 1414, 1418, 1419, 1470, 1574, 2079, 2586, 2663, 2692, 2696, 2817, 3005, 3006, 3366, 3445, 3473, 3479, 3679, 3687; 91, 784, 918, 920, 927, 992, 1030, 1283, 1284, 1411, 1448, 1459, 2020, 2078, 2081, 2663, 2696, 3383, 3406, 3420), кот (23, 265, 289, 290, 431, 536, 985, 1022, 1306, 1612, 1698, 1724, 1834, 1860, 1944, 2279, 2438, 2470, 3340, 3343, 3353, 3354, 3391, 3409, 3572), кошка (345, 553, 726, 749, 1113, 1134, 2158, 2258, 2278, 3370, 3759), крот (984, 1825-1827, 2019, 2158, 2203, 2571, 2572, 2573, 2815), крумкач⁵ (1655, 2748, 3698), курыца (21, 70, 108-116, 118, 119, 121-127, 129-134, 138, 139, 143, 153, 189, 191, 212, 227, 251, 278, 279, 280, 282, 283, 491, 783, 798, 863, 868, 870, 889, 890, 896, 992, 1002, 1031, 1079, 1168, 1370, 1387, 1389, 1461, 1618, 1675, 1689, 1690, 1735, 1803, 1821, 1823, 1847, 1848, 1852, 2151, 2336, 2343-2348, 2351-2356, 2366, 2367, 2371, 2373, 2374, 2717, 2829, 2911, 3116, 3120, 3150, 3199, 3220, 3258, 3260, 3261, 3279, 3291, 3292, 3300-3302, 3311, 3323, 3398, 3574, 3583, 3599, 3600), ластаўка (1063, 1067, 1645-1648, 1653, 1654, 1657-1661, 1665, 2020, 2459), лебець (1367), лініла, лінянне, ліновішча (1076, 2444, 2445, 2648, 2662, 2611), лось (3260, 3619), лошады (1558), лягушка, люгашка (345, 1081, 1082, 1558, 1559, 1663, 1664, 2198), ляляк⁶ (2415), моль (3619), мянтуз (2336, 2337), мураш (453, 947, 1084, 1959, 2467, 2803-2805, 3341), мыш (253, 500, 668, 700, 706, 1191, 1457, 1643, 1887, 2021, 2022, 2037, 2043-2047, 2057, 2059, 2060, 2067, 2131, 2574, 2858, 2955, 3196, 3350, 3619), мышаня (485, 1816), мядзведзь (1157, 1643), налім (2320), павук (733, 929, 930, 2331, 2336, 2407, 2413, 3319-3321, 3622), парася (146, 426, 516, 556, 1766, 1838, 1841, 1842, 2411, 2813), пацук, крыса (72, 2081, 2637), певень, пяхух (113, 117, 135, 671, 946, 1018, 1019, 1043, 1428, 1449, 1573, 2343, 2370, 2373, 2717, 3265, 3483, 3509, 3687), пліска (2415), плюсклы (968), птушка (170, 279, 745, 967, 1056, 1585, 1599, 1632, 1634, 2015, 2416, 2424, 2584, 3385), пчола (221, 965, 1850), рабак (1676, 2242-2244), чарвяк (4, 1532, 1571, 1579, 2109, 2132, 2148-2152, 2168, 2169, 2449, 2574, 3667), рэмец (3280), сава (37, 2027, 2446), свіння (13, 91, 132, 141-145, 231,

³ TSBLM 262 informuje, iż chodzi tu o latającą mysz, czyli – nietoperza.

⁴ Chodzi tu o pasikonika

⁵ Jest to inna nazwa ptaka wcześniej zapisanego jako груган (zob. *Тлумачальны слоўнік беларускай літаратурнай мовы*, Мінск 1996, s. 302).

⁶ Polski lelek, przez *Тлумачальны слоўнік беларускай літаратурнай мовы*, Мінск 1996, s. 324 tłumaczony jako ‘nocny ptaszek, zjadający owady’.

236, 245, 247, 249, 254, 263, 271, 273–277, 288–290, 408, 556, 759, 760, 1033, 1135, 1191, 1192, 1195, 1200, 1218–1224, 1238, 1327, 1396, 1429–1431, 1470, 1599, 1634, 1766, 1840, 1871, 2020, 2036, 2208, 2236, 2237, 2701, 3013, 3106, 3186, 3187, 3194, 3350, 3357, 3384, 3618), слімень (961), шчупак (799, 800, 3609, 3619), яшчарка (854, 1056, 1643, 2742, 2743).

Jak zatem widać w zbiorze tym występują zwierzęta domowe: авечка, казёл, кабыла, конь (też przymiotnik конскі), лошадзь, кабан, свіння, парася, карова, кот, кошка, кацяня. W badanym źródle zabrakło psa, źrebiąt, byka. Pojawia się ptactwo domowe: гусі, індывк, курыца, певень, пятах. Obecne są stworzenia funkcjonujące w pobliżu domu, zwykle dość dokuczliwe, jak: плюсклы, бляха, вошы, клоп, моль, рабак, чарвяк, choć także pożyteczne, jak: пчолы, мураш. Pojawiają się też ptaki (птушка), niekiedy wymieniane z konkretnej nazwy, jak: бусел, бацяян, буська, волосянка, варона, галуб, груган, zwany też крумкач, журавель, зязюля, зоўзуля, ластаўка, лебедь, ляляк, павук, пліска, рэmez, сава oraz dzikie zwierzęta, jak: воўк, ваўчыца, ваўчаныя, заяц, заячы, мядзведзь. W pewnej liczbie zamów zapisano губу (карп, мянтуз, шчупак) gady (вуж, гадзюка, гадзіна, змей, змяя, змяіны і рпазу (лягушка, люгашка, яшчарка) oraz мыш, мышаныя, пацук, крыса, крот і кажан, a także: конік, кузнечык, мордуконік.

Liczebnie najwięcej *zamów* dotyczy kury i koguta (112, 19, w sumie 121), świni (68), konia i kobyły (56, 8, w sumie 64), myszy (28, 2) i szczura (3), krowy (18) oraz kręgu: wąż, źmija, gad (6, 6, 7, w sumie 19). Zaskakująco wysoką pozycję zajmuje zając (11).

W artykule ograniczę się tylko do omówienia miejsca dwóch ptaków: *jaskółki i kukulki* w kulturze białoruskiej (przy nielicznych odwołaniach do kultury rosyjskiej i polskiej) oraz w *zamowach*. Najbardziej wyraźnie, jak wynika z dostępnych mi materiałów, są one wpisane w tradycję ludową Białorusinów. Jak o tym piszą autorzy dwutomowego *Folkloru białoruskiego*⁷ jaskółka uznawana jest w tradycyjnych wierzeniach tego ludu za czystego, świętego ptaka wpisanego w krąg symboliki żeńskiej. W rejonie słuckim zapisano legendę, iż to ona starała się umniejszyć mękę Chrystusa na krzyżu, wyjmując kolce z wieńca oraz przynosząc mu wodę. W innej przypowieści ptaki te przeszkadzają w ukrzyżowaniu Jezusa, wytrącając z rąk siepaczy gwoździe i przestają to robić dopiero na polecenie samego Boga. Ich szczebiot tłumaczony jest tym, iż wlatując wysoko w niebo, kłócą się one z Panem Bogiem o to, że nie pozwolił im na dalsze działanie (wytrącanie owych gwoździ). Inni tłumaczą jaskółczy krzyk jako „kręćcie nici”, będący karą za kradzież motka nici z rąk NMP. Osobliwy kształt ogona tego ptaka tłumaczony jest schwytaniem go przez węży, gdyż jaskółka złapała komara, po odpowiedzi tegoż węży na pytanie, czyja krew jest smaczniejsza, a uciekając przed nim – zostawiła część piórek z tegoż ogona w pysku węży..

W ludowej świadomości wielu Słowian ptak ten uznawany jest za opiekuna domostwa i zwierząt, wokół niego żyjących. Na Białorusi wierzy się (a te wierzenia

⁷ *Беларускі фальклор. Энцыклапедыя*, Мінск 2005, т. II, с.13.

nie są obce i Polakom), że jego gniazdo, umocowane pod dachem domu zapewniać ma gospodarzom szczęście i dobrobyt, a także – chronić stworzenia żywe, stąd przestrzegano przed jego niszczeniem. W Rudni (Białoruś) uważa się, że obecność tego gniazda chroni dom i zabudowania przed pożarem, stąd wierzy się, że chata, którą jaskółka opuściła na zawsze – jest zagrożona pożarem. W Wołkowysku (Białoruś) zapisano też ostrzeżenie przed zabijaniem samego ptaka, gdyż wierzy się tam, że jaskółka została wysłana przez samego Boga, aby ludziom oznajmiła, iż zbliża się „święta wiosna” – jej zabójstwo byłoby zatem zabójstwem bożego wysłannika. Nie pozwalano też wyrzucać małych piskląt z gniazda, gdyż wierzono, że pyłek, jaki na nich znajduje, zatrzyma się na rękach tego, który dokonuje zakazanego czynu, a przeniesiony nimi na twarz zawsze (aż do śmierci) będzie pojawiał się w okresie wiosny. I znowu nie tylko Białorusini (rejon małorycki) wierzą, że jaskółki zimują na dnie wszelakiego rodzaju wód: rzek, jezior i strumieni, a nawet większych kałuż, czy studni, gdzie chwytając łąpkami czy za skrzydełka, tworzą swoiste łańcuszki. Ptak ten miał też pomóc (według innej legendy) zmarłemu bohaterowi w wydostaniu się z krainy duchów, choć jednocześnie na tymże terenie Białorusi (Witebsk) wierzy się, że jeśli wleci on do domu przez okno, a wyleci przez drzwi, to należy spodziewać się rychłej śmierci (którą jaskółka przyniosła na swoich skrzydłach i zostawiła w chacie) któregoś z domowników. Złe wróżby dotyczyły też powiązań jaskółki ze zwierzętami domowymi – wierzono, że jeśli przeleci ona pod krową, w mleku tego zwierzęcia pojawi się krew. W kręgu wierzeń agrarnych wiąże się kojarzenie wysokości lotu pierwszej widzianej na wiosnę jaskółki, z odpowiadającym mu wzrostem lnu (Słownik, Białoruś), a ponadto niskie loty tych ptaków, jak do dziś wierzy się (również w Polsce, gdzie znane jest przysłowie: *Gdy jaskółka lot swój zniża, deszcz się zbliża*), mają zwiastować deszcz.

W przywoływanym tu zbiorze tekstów dotyczących medycyny ludowej⁸ jaskółka pojawia się 16 razy. Wyjątkowo tylko są to klasyczne *zamowy*⁹ – przeważnie (jak to jest w wypadku zapisu 1063, który jest przywołaniem tekstu Federowskiego¹⁰, zapisanego w Swisłoczy Wołkowyskiej, odnoszącego się do zakazu niszczenia gniazd jaskółczych i wyrzucania zeń małych piskląt, co miałyby grozić pojawieniem się do śmierci olbrzymiej liczby piegów na twarzy z nadejściem wiosny) są one typowym ludowym opisem tłumaczenia pewnych chorób lub niedoskonałości urody poprzez skutki złego postępowania człowieka. Inny tekst (nr 1067) przywołany w badanym

⁸ *Народная медицина. Рытуальна – магичная практыка*, Мінск 2007 (укладанне, прадмова і паказальнікі Т. В. Валодзінай).

⁹ Rozumiem pod tym terminem teksty zbudowane według zasad omówionych w pracy: A. Юдин., *Восточнославянскій заговор: структура, семантика і прагматика текста*, [w:] *Текст, аналізы і интерпретацыя*, pod red. J. Bartmińskiego i B. Bonieckiej, Lublin 1998.

¹⁰ Zob. M. Federowski, *Lud białoruski*, Kraków 1897, s. 292–293. Na to samo źródło powołuje się (w wykazie wykorzystanej literatury zamieszczonym pod koniec hasła – T. Wołodzina, zob. BF t. II, s. 14). Wspomniana tu autorka opracowała hasło „jaskółka” w pracy *Беларуская міфалогія. Энцыклапедычны слоўнік*, Мінск 2004, s. 281.

źródle z „Wisły”¹¹, zawiera podobną, co wyżej, groźbę (obsypanie twarzy pryszczami), w wypadku niszczenia gniazd jaskółczych, zaś teksty 1645-1647 zapowiadają te same skutki (piegi, krosty, pryszczce) w wypadku niszczenia gniazd, lub jakiegokolwiek innego dokuczania tym ptakom. Pierwszy z nich zapisała w roku 2000 T. Wałodzina w Podlesiu Żabińskim (Białoruś) u informatorki, urodzonej w roku 1922, zaś drugi – zapisano w latach 1991-2006 w kilku miejscach na Białorusi u różnych informatorów. Radą dla burzycieli gniazd jaskółczych, którzy zostali *obsypani krostami* jest umycie tejże twarzy odwarem z gniazda, które zburzyli, czyli zastosowanie tego samego przeciw temu samemu (tekst 1661) lub wytarcie twarzy (w czasie, gdy zobaczymy pierwszą jaskółkę) – czerwoną ścierką (tekst 1665). W tekście 1648 pojawia się zapowiedź wpływu na urodę dziecka, jeśli zniszczenia gniazda dopuściła się kobieta brzemienna.

Pewną nadzieję dla dziewcząt, które mają buzie osypane piegami, budzi pojawienie się pierwszej jaskółki – jeśli tylko ją zobaczą, powinny natychmiast umyć twarz wodą (a wówczas na pewno znikną te niechciane przez nie – piegi, zob. tekst 1643¹²) lub ewentualnie mocno potrzeć ręką twarz (tekst 1657, zapisany w roku 2006 z nietypowym zastrzeżeniem informatora: *czy to prawda, czy nie, ale...*). Z braku wody (chcąc osiągnąć wspomniany wyżej cel) można, zobaczywszy pierwszą jaskółkę – umyć się piaskiem lub ziemią spod swoich nóg, a potem przenieść je w dłoniach poprzez głowę – dla pewności wypowiadając *zatomę Касатка, касатка! Вазьмі сваю рабіну – падай маю бяліну!* (Witebszczyzna). Natomiast, jeśli chcemy uchronić się przed krostami i pryszczami na twarzy, powinniśmy (w momencie, gdy zobaczymy pierwszą jaskółkę) cokolwiek upuścić szybko na ziemię (tekst 1654, rejon Słucka) lub rzucić w ptaka czymkolwiek, co mamy pod ręką (tekst 1658, zapisany w roku 2006 przez T. Wałodziną); może to być nawet grudka ziemi. Rzucając, powinniśmy wypowiedzieć słowa: *Ластушка, ластушка, забяры свае веснушкі!* (tekst 1660, zapisany w 2006 we wsi Aleksandrauka).

Czasami (mimo wyżej przytaczanych zastrzeżeń o nieszkodzeniu tym ptakom i ich gniazdom) ważniejszy był jednak człowiek, niż ptak – i tak jedną z wielu rad, dawanych w celu pozbycia się pijaństwa, było zalecenie dodania do wódki – serca jaskółczego, ususzonego na proszek (tekst 2020). Niekiedy te zalecenia były, ostrożnie mówiąc, trudne do zrealizowania, jak na przykład to, które w wypadku męczącego kaszlu, nakazywało picie z mlekiem odchodów jaskółczych, spalonych na popiół (tekst 2459, zapisany przez M. Federowskiego).

Z kolei kukułka jest ptakiem zupełnie inaczej postrzeganym w świecie wierzeń białoruskich¹³, niż jaskółka. Wynikało to z tego, iż powszechnie wiadano, że ptak

¹¹ „Wisła” XVII/4, s. 438.

¹² Tamże, s. 440.

¹³ Poniższe informacje pochodzą z następujących prac: *Беларуская міфалогія. Энцыклапедычны слоўнік*, Мінск 2004; *Беларускі фальклор. Энцыклапедыя*, Мінск 2005, т. I; А.В. Гура, *Символика животных в славянской народной традиции*, Москва 1997; *Легенды і паданні*, Мінск 1983; А.М. Ненадавец, *Свет міфалагічных уяўленняў (прадкаванні пёўня і зязюлі)*, „Весці АН БССР, 1991, № 1.

ten nie buduje swojego gniazda, nie wysiadauje jajek ani nie wychowuje piskląt, a ponadto przebywa sam, nie lata stadnie i lecąc, potrafi naśladować jastrzębia. W świecie folkloru białoruskiego istnieje szereg podań, legend i wierzeń, dotyczących tego właśnie ptaka. Szczególnym przykładem próby wyjaśnienia takiego zachowania, nietypowego wobec innych ptaków, jest opowiadanie o zaklętej w tego ptaszka młodzicutkiej dziewczynie (księżniczce), która nie wyraziła zgody na zamążpójście (wybór narzeczonego dokonany był przez matkę). Za karę nigdy nie miała doczekać się własnych dzieci, ani spotkać bliskiego sobie człowieka (nawet w świecie ptaszcym została samotna). Inna wersja legendy opowiada o skąpej siostrze, która odmówiła pomocy swemu bratu, w efekcie czego zmarł on z głodu. Opamiętawszy się - płakała i wołała Ja-kub, Ja-kub. Za karę zamieniona została w ptaszka, latającego samotnie, nie w stadzie. Motyw skąpej osoby zamienionej w tego nietypowego ptaszka pojawia się w kolejnym opowiadaniu o bogatej kobiecie, która odmówiła nawet skórki chleba wędrownemu żebrakowi, którym był sam Bóg, a ten za karę zamienił ją wówczas w takiego właśnie ptaka. W innych legendach występuje wdowa po żołnierzu (która tak rozpaczała po śmierci męża, że zamieniła się w ptaka wiecznie wołającego jego imię) albo udręczona przez dzieci matka (która nie doczekawszy się znikąd pomocy, zamieniła się w ptaka i żali się na swe dzieci). Baśnie opowiadają też o szczęśliwej żonie węża i matce dzieciom (której męża zamordowali bracia dziewczyny, a ona z żalu po nim zmieniła się w kukułkę; synowie w sokoły i słowiki, zaś córka, która wydała tajemnicę, kim jest ojciec – w żabkę). Ciekawa jest też białoruska legenda o tym, że kukułka została wybrana przez inne ptaki – by odnaleźć ptaszcęgo króla Kuka i dlatego właśnie pozostałe ptaki zobowiązały się wychowywać kukułczyne dzieci. Wśród Białorusinów znane jest też opowiadanie, jak to jesienią ptaszek ten zmienia się w jastrzębia (tłumaczy się to podobieństwem lotu i upierzenia obu ptaków).

Kukanie tego ptaka, co nie dziwi wobec treści powyższych legend, było odbierane jako płacz, a sam ptak stał się z czasem symbolem samotności, żalu i wdowieństwa. Co ciekawe, w przytaczanych legendach postaciami zamienionymi w kukułkę były istoty żeńskie, a botanicy zwracają uwagę na to, że charakterystyczny głos, jaki kojarzymy z tym ptakiem – kukanie – wydaje samczyk, a nie samiczka (ona ma zupełnie inny głos). Kukułka, w związku z takim obrazem, kojarzona jest na Białorusi ze śmiercią, chorobami, nieszczęściem. Nie pozwalano jej zabijać (podobnie jak ja-skółki), kojarząc ją z pośrednictwem między światem żywych i umarłych (podobną rolę przypisywano rusałkom, badacze często zwracają uwagę na symetrię wydarzeń obrzędowych związanych z rusałkami i kukułką). Nie dziwi zatem obecność tego ptaka w wielu pieśniach, szczególnie balladach, gdzie metamorfoza bolejących kobiet, dziewcząt dokonuje się niejako na ich życzenie. Znany też jest taniec białoruski, o którym szerzej pisze J.M. Czurko¹⁴, a ponadto warto dodać, iż jeden z poetów

¹⁴ Poniższe informacje pochodzą z następujących prac: *Беларуская міфалогія. Энцыклапедычны слоўнік*, Мінск 2004; *Беларускі фальклор. Энцыклапедыя*, Мінск 2005, т. I; А.В. Гура, *Символика животных в славянской народной традиции*, Москва 1997; *Легенды і паданні*, Мінск 1983;

kresowych z przełomu XIX i XX wieku, ksiądz Aleksander Astramowicz, pisał swoje wiersze pod pseudonimem Зязюля¹⁵.

Kukułka zajmuje też ważne miejsce w kalendarzu obrzędowym Białorusinów, gdzie, podobnie, jak jaskółka – obwieszcza wiosnę (określając jej czas od Wielkiego Tygodnia do Piotra). Podobnie, jak Polacy, Białorusini po kukaniu kukułki obliczają sobie, ile lat będą żyli oraz wróżą dobry lub zły rok (jeśli nie mieli pieniędzy przy sobie, kiedy usłyszeli pierwsze w roku kukanie tego ptaka; dlatego też zwykle noszono jeden grosik *na zazulkę*). Białorusini zwracają też uwagę na to, gdzie nas zastała *kukanie* – jeśli w lesie pokrytym liśćmi, wówczas miało to zapowiadać dobry, dostatni rok, jeśli natomiast zdarzyło nam się usłyszeć głos kukułki w lesie bezlistnym – rok miał być gorszy.

W badanym zbiorze zamów, który ostatnio ukazał się na Białorusi, hasło *зязюля*, *зоўзюля*¹⁶ pojawia się tylko siedem razy: 739, 784, 803, 2106, 2529, 2740, 3711 – gdy omawiana wcześniej jaskółka – 16 razy. Większość z tych tekstów, w których zapisano nazwę wspomnianego ptaka stanowią powiedzenia związane z kukułką i wpisywaniem się tego ptaka w kalendarz roczny. Tak jest na przykład w hasle 729 (cytowanym za Federowskim): *Пакуль чалавек не пачуе зязюлі, датуль ён не павінен есці на падворку*, podawanym w analizowanym zbiorze *zamów* z dodatkowym wyjaśnieniem: *бо ўсёрбнуў бы трацу разам са траваю*. Z pierwszym kukaniem związane jest inne zastrzeżenie (tekst 2106): *Як первы раз у году почуюць зязюлю, починаюць зубы колупаці, шчоб не болели*. Ten sam fakt ma wpływać na uśmierzenie bólu małego dziecka, który powstaje w wypadku wpływu nadmiernego krzyku na pępek dziecka. Zaleca się wówczas położenie miedziaka, (znalezionego lub wziętego od kogoś starszego wiekiem) na pępek, a potem mocne spowicie dziecka, przy czym szczególną moc ma mieć miedziak noszony w koszuli w momencie, gdy dana osoba usłyszała pierwsze w roku kukanie kukułki (tekst 2529). Pierwsze kukanie ma też moc leczącą *bolące plecy* – aby pozbyć się tego bólu, ludowa mądrość zaleca w chwili, gdy usłyszymy pierwszy raz w roku głos *zazuli*, potrząść plecami o ławę, na której stała trumna i ból ustąpi (tekst 2740). Czasem wystarczy dobrze wsłuchiwać się w głosy ptaków w odpowiednim czasie: *Як на Велікдзень*

A.M. Ненадавец, Свет міфалагічных уяўленняў (прадкаванні пёўня і зязюлі), „Весці АН БССР, 1991, Нр 1.

¹⁵ *Беларускі фальклор. Эцыклапедыя*, Мінск 2005, т. I, s. 555.

¹⁶ Żył on w latach: 1878–1921. Urodził się w Nowosadach w rejonie oszmiańskim. Po ukończeniu seminarium duchownego w Petersburgu został katolickim księdzem, wypełniającym swoje powołanie w Trabach, Rakowie, Swierzaniu, Smolawiczach, Obolcach i Siannie. Msze odprawiał w języku białoruskim. Znał i przyjaźnił się ze współczesnymi mu poetami takimi, jak: J. Kupała, J. Kołas, Z. Wieras, W. Gołubek, M. Bogdanowicz, A. Hryniewicz. Zbierał pieśni, przysłowia i przypowieści na Oszmiańszczyźnie, opisywał zwyczaje oraz obrzędy ludowe. Wśród wielu tekstów, zapisanych przez niego była również *Ziaziuieńka*, jeden z klasycznych tekstów obrzędowych. Jego spuścizna (w tym również – literacka) przechowywana jest w bibliotece AN Litwy w Wilnie oraz w Centralnej Naukowej Bibliotece imienia Jakuba Kołasa w Narodowej Akademii Naukowej Białorusi w Mińsku. Szerzej zob. *Беларускі фальклор. Эцыклапедыя*, Мінск 2005, т. I, s. 555–556.

на Усюночну зоўзулька першы раз закуе, подпіраюць спіною дзерэво, шчоб не хворець (tekst 3711). Ptak ten, postrzegany jest w kulturze Białorusinów, jako ten stojący na pograniczu życia i śmierci, stąd przywołanie w tym wypadku trumny i połączenie uleczenia z pierwszym kukaniem kukulki. W kolejnym wypadku (tekst 784) udawanie przez człowieka kukania kukulki w odpowiednim miejscu i czasie ma zabezpieczyć przed *lichotanką*¹⁷: *у першую нядзелю ад пачатку хваробы ходзяць да абедрні ў тры гумы і там пад ёлняй тры разы куюць па-язюльчынаму*. Kukanie ma odstraszyć chorobę, pełni tu funkcję obronną. Od tej samej przypadłości (a dodatkowo, od bólu żołądka) ma chronić i pomagać zjadany popiół ze spalonej *zazuli* (tekst 803).

Kukulki nie zanotowano (w badanym pod tym kątem źródle) jako desygnatu (lub tylko nazwy wplecionej w tekst) w leczeniu słowem, czyli *zamowach*. Przywoływano w nich przede wszystkim znaczenie pierwszego kukania, które występuje przy zmianie pory roku (czas przejścia), czasem wprowadzany jest dodatkowo Wielki Tydzień (kolejne przejście) lub miejsce, gdzie stała trumna (też przejście) – z tych względów ludowe wierzenia niekiedy przypisywały *ziaziuli* moc leczącą, uzdrawiającą. Tylko raz, żeby ulżyć człowiekowi – kukulka musi umrzeć: w wypadku bólu żołądka, kiedy zaleca się zjedanie popiołu z jej spalonego ciała. W wypadku jaskółki – na plan pierwszy wysuwa się w ludowym leczeniu przypisywana jej funkcja ochronna, obronna, stąd zapowiedzi chorób, które spadną na człowieka, który zniszczy jej gniazdo; warto też dodać, iż nazwy tego ptaka pojawiają się w tekstach leczących słowem.

Obie nazwy ptaków (a często również same ptaki, które wplecione zostały w ludowe wyjaśnienia nazw roślin) funkcjonują ponadto w zupełnie innej przestrzeni – ludowego nazewnictwa roślin. I, co ciekawe, bardziej bogato obudowana zwyczajami jaskółka, jest reprezentowana nie tylko w fitonimii ludowej białoruskiej (też polskiej i ukraińskiej) raczej ubogo, gdy kukulka – bardziej obficie, o czym szerzej pisałam w pracy *Świat roślin światem ludzi na pograniczu wschodniej i zachodniej Słowiańszczyzny*¹⁸. Nie ulega wątpliwości, iż powiązania tej części świata (oswajanej przez człowieka) ze zwyczajami, obyczajami oraz lecznictwem ludowym wymagają nadal w literaturze dotyczącej białoruskiego kręgu kulturowego bardziej pełnego opracowania, niż dotychczas.

¹⁷ Leksem ten występuje w kilku wersjach fonetycznych na określenie omawianego tu ptaka.

¹⁸ Jest to jeden z siedmiu sposobów zabezpieczenia się przed tą przypadłością. Inne, podawane w haśle, to: noszenie na szyi taśmy, która zaduszono psa, pocałowanie padniętego zwierzęcia oraz kolejne, równie „łatwe” do wykonania zabiegi.

